

Sygn. akt

III AUa 217/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 czerwca 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Alicja Podczaska SSA Roman Skrzypek
	Protokolant	st.sekr.sądowy Małgorzata Leniar

po rozpoznaniu w dniu **5 czerwca 2013 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **A. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o wysokość emerytury, wyrównanie świadczenia i wypłatę odsetek

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**

z dnia **27 grudnia 2012 r.** sygn. akt **III U 637/12**

oddala apelację

Sygn. akt III AUa 217/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 czerwca 2013 r.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. ponownie ustalił wysokości świadczenia A. M., poczynszyszy od dnia 1 czerwca 2011 r. przyjmując do ustalenia podstawy wymiaru przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20-stu lat

kalendarzowych z całego okresu ubezpieczenia w/w, co skutkowało zwiększeniem wwpw z 60,06% na 70,31%. Jednocześnie w decyzji tej dokonano wyrównania świadczenia za okres od 1 czerwca 2011 r. do 31 maja 2012 r. w łącznej kwocie 945,48 zł. (brutto) . W podstawie prawnej decyzji powołane zostały ogólnie przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach o rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Wnioskodawca A. M. odwołał się od w/w decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu.

W odwołaniu z dnia 17 maja 2012 r. wnioskodawca wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez zobowiązanie ZUS do podjęcia wypłaty, bliżej nieokreślonego kwotowo, ale co do zasady wyższego od przyjętego przez organ rentowy świadczenia wraz z odsetkami za zwłokę, zarzucił, że gdy idzie o wynagrodzenia za okres od 1 stycznia 1970 r. do 30 kwietnia 1970 r. to bezpodstawnie odmówiono ich uwzględnienia w wysokości określonej angażem z dnia 24 czerwca 1969 r. wg stawki godzinowej 9,50 zł/h. Tymczasem zapisy z legitymacji ubezpieczeniowej przedłożonej w ZUS wskazywały iż w/w okresie nie korzystał on ze zwolnień lekarskich, co dawało podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia wg. obowiązującego go wówczas ustawowo czasu pracy (46 godzinny tygodniowy wymiar). To zaś, nawet z pominięciem przewidzianej w w/w angażu 30% premii, czy wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych dawało wynagrodzenie znacznie wyższe od tego przyjętego przez ZUS. Powyższe zaś – zdaniem odwołującego- rodzic miało obowiązek organu rentowego wypłaty odsetek od różnicy pomiędzy kwotą ustalonego świadczenia, a tą która winna wynikać z uwzględnienia spornego wynagrodzenia za okres – jak to ostatecznie sprecyzował wnioskodawca – od dnia 10 lipca 2011 r. tj. od dnia nabycia prawa emerytury do dnia zapłaty. Niezależnie od tego A. M. naprowadzał, że nie do końca jest dla niego jasne zawarte w pkt VII decyzji wyjaśnienie odnoszące się do kwoty wyrównania świadczenia, bo z jednej strony wyrównanie to z tytułu renty za okres od 1 czerwca do 9 lipca 2011 r. określone zostało na kwotę 945,48 zł , a z koeli z tytułu emerytury od 10 lipca 2011 r. do 31 maja 2012 r. kwota wyrównania została określona na „0” zł.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 31 maja 2012 r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wnosil o oddalenie żądań wnioskodawcy z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych.

Nie kwestionując, że wykazywany w odwołaniu czteromiesięczny okres (styczeń – kwiecień 1970 r.) został uwzględniony w podstawie wymiaru świadczenia wnioskodawcy nie mniej jedynie przy uwzględnieniu minimalnego wynagrodzenia za pracę , organ rentowy podkreślał, że brak było podstaw do przyjęcia stawki godzinowej wynagrodzenia z angażu z dnia 24 czerwca 1969 r., bowiem nie było możliwości ustalenia liczby faktycznie przepracowanych wówczas przez odwołującego godzin. Jednocześnie pozwany ZUS przyznawał, iż w przypadku dalszych wynagrodzeń z lat 1970 – 1973 ustalone one zostały w oparciu o angaż z dnia 30 kwietnia 1970 r. i 1 kwietnia 1973 r., określające stałą miesięczną kwotę wynagrodzenia zasadniczego wnioskodawcy. Niezależnie od tego podane zostało, iż wskazana w pkt VII zaskarżonej decyzji kwota wyrównania 945,48 zł (brutto) dotyczyła całego okresu od 1 czerwca 2011 r. do 31 maja 2012 r., gdzie kwota 101,69 zł odnosiła się do wyrównania renty za okres od 1 czerwca do 9 lipca 2011 r., zaś dalsza kwota 843,82 zł dotyczyła wyrównania emerytury za okres od 10 lipca 2011 r. do 31 maja 2012 r.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu, po rozpoznaniu odwołania A. M., wyrokiem z dnia 27 grudnia 2012 r. (sygn.. akt III U 637/12):

- w pkt I zmienił zaskarżoną decyzję ZUS, w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do ponownego ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy, począwszy od dnia 10 lipca 2012 r., przy wwpw świadczenia wynoszącego 71,04%,

- w pkt II ustalił prawo odwołującego do ustawowych odsetek za opóźnienie w wypłacie tak określonego świadczenia, liczonych od dnia 10 lipca 2011 r. do dnia zapłaty.

- w pkt III zaś, w pozostałym zakresie odwołanie oddalił.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu ustalił, że wnioskodawca A. M. ur. (...), w okresie od 24 kwietnia 1995 r. do 10 lipca 2011 r. pobierał świadczenie rentowe (ostatnio -od dnia 1 listopada 2004 r.- była to renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy). Następnie zaś w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego nabył prawo do emerytury. Początkowo wysokość świadczenia rentowego wnioskodawcy ustalona była w oparciu o wwpw obliczony z 6-ciu kolejnych lat kalendarzowych (1982-1987), który wyniósł 44,18%. W dniu 28 marca 2011 r. A. M. wystąpił o przeliczenie renty z uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia w oparciu o art. 15 ust. 2a ustawy emerytalno – rentowej, przedkładając jednocześnie zarówno legitymację ubezpieczeniową, świadectwo pracy z (...) Zakładów (...), jak i angaże z okresu zatrudnienia u wyżej wymienionego pracodawcy z dnia 30 kwietnia 1970 r. i z dnia 1 kwietnia 1973 r. określające wynagrodzenia zasadnicze w stałej stawce miesięcznej (odpowiednio 2.400 zł i 2.600 zł), jak też z dnia 24 czerwca 1969 r., gdzie wynagrodzenie określone zostało wg stawki godzinowej 9,50 zł/h plus 30% premia. W efekcie powyższego doszło także do wykazania przez wnioskodawcę dodatkowych –nie uwzględnionych dotąd w wymiarze świadczenia- okresów składkowych i nieskładkowych. Ostatecznie decyzją z dnia

21 maja 2011 r. organ rentowy dokonał ponownego ustalenia wysokości renty A. M., gdzie wwpw ustalony został na poziomie 48,65 % z 20-stu lat kalendarzowych z całego okresu zatrudnienia, zaś wymiar okresów składkowych wyniósł 17 lat, 11 miesięcy i 29 dni i 10 miesięcy i 20 dni okresów nieskładkowych. Kolejną decyzją z dnia 17 czerwca 2011 r. organ rentowy ponownie zweryfikował wysokość renty odwołującego przy wwpw równym 54,62 z%, aby ostatecznie w decyzji

z dnia 29 czerwca 2011 r. (przy zgłoszonym przez wnioskodawcę w dniu 15 czerwca 2011 r. żądaniu ustalenia wysokości wynagrodzeń również w oparciu o przedłożone przez niego angaże) wskaźnika ten ustalić na poziomie 60,06 %. Ta decyzja ZUS stała się przedmiotem kontroli sądowej w sprawie o sygn. akt III U 617/11 Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu ,który prawomocnym wyrokiem z dnia 2 lutego 2012 r. oddalił odwołanie z jednoczesnym jednak zobowiązaniem ZUS do ponownego rozpoznania wniosku A. M. o przeliczenie świadczenia, przy wskazaniu na otrzymywane przez niego wynagrodzenia w latach 1970-1973. W konsekwencji zaś powyższego wydana została – zaskarżona w niniejszym postępowaniu – decyzja ZUS z dnia 30 kwietnia 2012 r. , w której organ rentowy ponownie ustalił tak wysokość renty jak i emerytury wnioskodawcy (począwszy od 1 czerwca 2011 r.), przyjmując w podstawie wymiaru wwpw wynoszący 60,06 % a obliczony z 20-stu lat kalendarzowych z całego okresu ubezpieczenia, w tym także z lat 1970-1973 tj.

z okresu zatrudnienia A. M. w (...) Zakładach (...). W odniesieniu do tego okresu ZUS przyjął w podstawie wymiaru świadczenia wynagrodzenia w stałej stawce miesięcznej wynagrodzenia zasadniczego wnioskodawcy określone angażami z dnia 30 kwietnia 1970 r. i 1 kwietnia 1973 r.- za okres od 1 maja 1970 r. do końca 1973 r.- zaś za cztery pierwsze miesiące

1970 r. obowiązujące wówczas miesięczne wynagrodzenie minimalne. W sytuacji zaś uwzględnienia wysokości wynagrodzeń wg. stawki godzinowej określonej w angażu z dnia 24 czerwca 1969 r. (9,50 zł/h), wynagrodzenie za wyżej wskazany okres czterech miesięcy wyniosłoby 7.353 zł, co ostatecznie skutkowałoby zwiększeniem wwpw świadczenia do poziomu 71,04 % (powyższe ustalone zostało w oparciu

o nie kwestionowane przez wnioskodawcę symulacyjne wyliczenie ZUS). Równocześnie opierając się na zapisach z legitymacji ubezpieczeniowej odwołującego, jak również zawartości jego akt osobowych z okresu zatrudnienia u wyżej wskazanego pracodawcy, Sąd I instancji ustalił, iż w okresie od 1 stycznia 1970 r. do 30 kwietnia 1970 r. A. M. - zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy - nie korzystał ze zwolnień lekarskich czy też z urlopów bezpłatnych. W świetle zaś powyższych ustaleń ,Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu uznał żądania odwołania za w pełni zasadne, a zaskarżoną decyzję ZUS za naruszającą prawo. Powołując bowiem w ocenie prawnej sprawy art. 111 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach o rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r./ Nr 153 poz. 1227 ze zm.), Sąd I instancji uznał, że w świetle zaoferowanych przez wnioskodawcę dowodów (w tym angaży i zapisów z legitymacji ubezpieczeniowej) istniały pełne podstawy do ponownego ustalenia wysokości pobieranego przez niego świadczenia, przy uwzględnieniu także osiągniętych w okresie od stycznia do kwietnia 1970 r. wynagrodzeń ustalanych wg stawki godzinowej , co ostatecznie prowadzić miało do przyjęcia wwpw

na poziomie 71,04%. Z kolei fakt, iż pozwany organ rentowy był w dyspozycji tychże dowodów już w marcu 2011 r. (przy wyartykułowanym wprost we wniosku z dnia 15 czerwca 2011 r. żądaniu odwołującego uwzględnienia w podstawie wymiaru świadczenia wynagrodzeń określonych angażami) uzasadniał przyjęcie jego odpowiedzialności za zwłokę w prawidłowym ustaleniu wysokości emerytury zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (teksty jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 205 poz. 1535 ze zm.), co czyniło zasadnym zgłoszone przez odwołującego żądanie wypłaty należności ubocznej (odsetek). W podstawie prawnej wyroku oprócz wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego, powołany został art. 477¹⁴ § 2 kpc, jak również § 1 tego przepisu – tu w odniesieniu do przyjętego w pkt III wyroku rozstrzygnięcia, przy stwierdzeniu, że przyznanie wnioskodawcy prawa do świadczenia emerytalnego w wysokości uwzględniającej jego żądanie w pkt I wyroku i to od dnia 10 lipca 2011 r. czyni niezasadnym odrębnie jeszcze zgłoszone roszczenie przyznania prawa do wyrównania różnicy pomiędzy tak ustalonym świadczeniem,

a tym wypłaconym przez ZUS.

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu ,w części dotyczącej uwzględnienia żądania wnioskodawcy wypłaty odsetek (pkt II wyroku) ,zaskarżony został przez pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R..

W apelacji z dnia 7 lutego 2013 r. (v. k. 56-57) pozwany organ rentowy zarzucając naruszenie art. 118 ust 4 i 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach o rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r./ Nr 153 poz. 1227 ze zm.), w związku z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (teksty jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 205 poz. 1535 ze zm.), przez przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy ZUS jest odpowiedzialny za nieprawidłowe ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego wnioskodawcy, wnosił o zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez oddalenie w tym zakresie odwołania wnioskodawcy. Jednocześnie – jak to określone przez skarżącego zostało z ostrożności procesowej - ewentualna zmiana mogłaby odnosić się do przyznania odsetek co najwyżej za okres od 6 września 2011 r. , przy uwzględnieniu terminu płatności świadczenia – do dnia 5-go każdego miesiąca i brzmienia wyżej powołanego art. 118 ust.. 4 i 5 ustawy emerytalno – rentowej.

W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący w szczególności akcentował, że w świetle obowiązujących go w 2011 r. (a więc w okresie kiedy zgłoszony został pierwszorazowy wniosek o przeliczenie świadczenia przy uwzględnieniu angaży) ograniczeń dowodowych w zakresie ustalania wysokości zarobków (§ 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń - Dz. U. Nr 10 poz. 49), nie miał możliwości prawnych do ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy w oparciu o angaż określający stawkę godzinową jego wynagrodzenia, niezależnie od tego, iż nie dysponował również aktami osobowymi odwołującego na podstawie których, to dopiero Sąd I instancji ustalił, iż w spornym okresie czterech miesięcy 1970 r., nie wystąpiły przerwy w pracy A. M.. W tej sytuacji – zdaniem apelującego ZUS – to dopiero zapadły w tej sprawie wyrok stanowił wyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji ,co jednocześnie zwalnia go z obowiązku wypłaty odsetek.

Wnioskodawca A. M. w odpowiedzi na apelację z dnia 1 marca 2013 r. (v. k. 63-64) , wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. zważył co następuje;

Apelacja jest nieuzasadniona i jako taka podlega oddaleniu.

Zaskarżona bowiem część rozstrzygnięcia Sądu I instancji – wbrew stanowisku skarżącego – jest w ocenie tut. Sądu trafna i odpowiada prawu. Jak słusznie podkreśla pozwany ZUS dla przesądzenia zasadności roszczenia ubocznego wnioskodawcy (wypłaty odsetek), zasadniczą kwestią wymagającą przesądzenia było to, czy pozwany organ rentowy ponosi odpowiedzialność za opóźnienie w prawidłowym ustaleniu wysokości emerytury A. M. w rozumieniu art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (teksty jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 205

poz. 1535 ze zm.), a więc czy począwszy od dnia nabycia przez w/w prawa do tego świadczenia tj. co najmniej od 10 lipca 2011 r. był władny ustalić jego wysokość w sposób ostatecznie przyjęty w pkt I zaskarżonego wyroku tj.

m. innymi w oparciu o stawkę godzinową wynagrodzenia wnioskodawcy określoną w angażu z dnia 24 czerwca 1969 r. Niewątpliwie prawdą jest, iż obowiązujący do dnia 23 listopada 2011 r. § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10 poz. 49) stanowił w tym względzie pewne ograniczenie dowodowe przewidując, że środkiem dowodowym na wysokość zarobków stanowiącego podstawę wymiaru emerytury lub renty są dla pracowników wyłącznie zaświadczenia zakładów pracy (Rp-7) ,ewentualnie wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej, nie mniej jednak nie można nie zauważyć, iż cały ten akt prawny wydany został jeszcze w delegacji przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40 poz. 267 ze zm.). Tym samym jego zapisy w tym też przede wszystkim powołanego wyżej § 20 nie przystawały już do rozwiązań ustawy rewaloryzacyjnej z dnia 17 października 1991 r. (Dz. U. Nr 104 poz. 450 ze zm.) – tu art. 7, dając tym samym judykaturze podstawy do stwierdzenia o dopuszczalności innych jeszcze dowodów zastępczych i to już na etapie postępowania administracyjnego przed ZUS do ustalenia wysokości zarobku stanowiącego podstawę renty lub emerytury (tak m.in. w wyroku tut. Sądu Apelacyjnego z dnia

27 czerwca 1995 r. III AUr 177/95 OSA 1996/10/32). Tym bardziej uwaga ta stała się aktualna w odniesieniu do przepisów obowiązującej ustawy emerytalno – rentowej (art. 15), przy powszechnie znanych trudnościach w dokumentowaniu nie tylko wysokości wynagrodzenia ale nawet samego zatrudnienia z odległych okresów związanych z brakiem stosownych dokumentów (które – gdy idzie o dokumentację płacową - do końca 1990 r. podlegały zniszczeniu już po upływie 12 lat). To zaś niewątpliwie legło u podstaw uchylecia z dniem 23 listopada 2011 r. wyżej powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., z jednoczesnym wejściem w życie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz. U. 237 poz. 1412), które w § 21 już wprost przewiduje możliwość uwzględniania przez ZUS przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia zarówno zaświadczeń pracodawcy, legitymacji ubezpieczeniowej jak też każdego innego dokumentu na podstawie którego można ustalić wysokość tego wynagrodzenia. W międzyczasie zaś same władze Centrali ZUS dostrzegając ten problem w piśmie Wiceprezesa z dnia 14 lipca 1999 r. znak: (...), zaleciły jednostkom organizacyjnym Zakładu brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości wynagrodzeń w celu ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno – rentowych, także dokumentację zastępczą w tym akta osobowe pracowników i informacje w nich zawarte wynikające np. z umów o pracę czy angaży. Tut. Sądowi w praktyce orzeczniczej znane są przypadki kiedy to Oddziały ZUS stosując się do tych zaleceń, ustalały między innymi także w oparciu o angaże ze stawka godzinową wysokość wynagrodzeń służących do ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia (i tu tytułem przykładu można wskazać na sprawę o sygn. akt III AUa 769/00). Reasumując z tych to więc względów należało skłonić się do stanowiska Sądu i instancji co do tego, iż w dacie kiedy wnioskodawca A. M. po raz pierwszy sformułował wprost żądanie przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia z uwzględnieniem angaży tj. w dniu 15 czerwca 2011 r. pozwany organ rentowy był władny samodzielnie ustalić wysokość wynagrodzeń ,w tym wypadku z lat 1970-1973 , przy braku stosownego zaświadczenia Rp-7 i wpisu w legitymacji ubezpieczeniowej w oparciu o dokumentację zastępczą w tym więc wypadku w oparciu m.in. o angaże i dodatkowo akta osobowe wnioskodawcy, które przecież pozwany ZUS mógł w każdym czasie pozyskać , a do czego obligował go zresztą art. 7 kpa

tu w związku z art. 124 ustawy emerytalno – rentowej . Co więcej należy w tym miejscu zauważyć ,że pomimo podnoszonych w apelacji formalnych ograniczeń dowodowych, tak też postąpił pozwany ZUS w części odnoszącej się do uwzględnienia angaży wnioskodawcy z dnia 30 kwietnia 1970 r. i 1 kwietnia 1973 r. określających wynagrodzenie zasadnicze odwołującego w stałej stawce miesięcznej, a przecież

i w tym przypadku nie dysponował dowodem na stałą obecność w pracy A. M. w w/w okresie. Odnotować też przyjdzie ,że sam ustawodawca wprowadzając z dniem 1 stycznia 2009r. do ustawy emerytalno – rentowej art. 15 ust. 2a oparł się na swoistej fikcji stałej tej obecności przy jedynie wykazanym fakcie zatrudnienia. Konkludując stwierdzić więc należy , że nie było żadnych przeszkód aby pozwany ZUS co najmniej przy potwierdzeniu prawa wnioskodawcy do emerytury,

a więc od dnia 10 lipca 2011 r. prawidłowo ustalił wysokość tego świadczenia przy wwpw równym 71,04% tj. przy uwzględnieniu również angaży z dnia 24 czerwca 1969 r. określającego stawkę godzinową wynagrodzenia

wnioskodawcy, mając tu na względzie potwierdzony choćby legitymacją ubezpieczeniową fakt zatrudnienia w/w w pełnym wymiarze czasu pracy jak i powszechnie obowiązujący wówczas wymiar czasu pracy (8 godzin dziennie i 46 godzin tygodniowo ustalony do czasu wejścia

w życie Kodeksu pracy, przepisami ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy

w przemyśle i handlu - tekst jedn. Dz. U. z 1933r. Nr 94 poz. 734 ze zm.). Skoro więc tak się nie stało to - jak słusznie uznał to Sąd I instancji – zaistniały przewidziane w art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (teksty jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 205 poz. 1535 ze zm.), przesłanki do uwzględnienia roszczenia ubocznego (wypłaty odsetek) wnioskodawcy. Również sam określony przez Sąd I instancji sposób naliczania tych odsetek nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości (zupełnie niezrozumiałe jest zaprezentowane w apelacji stanowisko skarżącego o możliwości podjęcia ich wypłaty dopiero od dnia 6 września 2011 r.), skoro ,tak jak podniesiono to wyżej ,żądanie przeliczenia i to jeszcze renty w oparciu o angaże zgłoszone zostało przez odwołującego jeszcze w dniu 15 czerwca 2011 r., zaś wydana w efekcie tego decyzja przeliczająca świadczenie już od

1 czerwca 2011 r. m.in. nie uwzględniała spornego angażu.

Z tych wszystkich więc wyżej naprowadzonych względów- z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych- na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

(...)

1. (...)

2. (...)